

V Wtorek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 14,27-31a): Wtedy Jezus rzekł do uczniów: «Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka! Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie. Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we Mnie. Ale niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca, i że tak czynię, jak Mi Ojciec nakazał».

«Pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję»

Rev. D. Enric CASES i Martín
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus wprost mówi nam o krzyżu: zostawia nam pokój, lecz za cenę jego bolesnego odejścia z tego świata. Czytamy dziś jego słowa wypowiedziane przed śmiercią Krzyżem, lecz napisane po Zmartwychwstaniu. Swoją śmierć na Krzyżu zwyciężył śmierć i strach. Daje nam pokój «nie tak jak daje świat» (cf. J 14,27), lecz czyni to przechodząc przez ból i upokorzenie i w ten sposób okazując nam swą miłosierną miłość.

Do chwili kiedy grzech wszedł do świata, życie człowieka jest nieuchronnie związane z cierpieniem. Czasem jest to ból fizyczny, a innym razem moralny, jeszcze innym chodzi o ból duchowy..., i wszystkich nas dotyka śmierć. Bóg w swej nieskończonej miłości pozostawi nam lekarstwo, byśmy mieli pokój pośród cierpienia i bólu: On przyjmie odejście z tego świata przez bramę bolesną i pełną spokoju.

Dlaczego to zrobił? Ponieważ w ten sposób ludzki ból – w poświęceniu z Chrystusem – staje się odkupieniem, które uwalnia od grzechu. «W Krzyżu Chrystusa nie tylko Odkupienie dokonało się przez cierpienie, ale samo cierpienie ludzkie zostało te

odkupione» (Jan Paweł II). Jezus Chrystus cierpi z pokorą, poddając się woli Boga niebieskiego i w tym akcie posłuszeństwa dobrowolnie oddaje siebie dla naszego zbawienia.

Pewien nieznany autor z II wieku włożył w usta Chrystusa następujące słowa: «Spójrz na blizny na mej twarzy, przyjąłem je dla ciebie, aby przywrócić ci proste tchnienie życia. Spójrz na moje obite policzki, zniosłem to bicie, aby upodobnić do siebie twój zniszczony obraz. Spójrz na rany na moich plecach, które mi zadano, bym z twoich pleców zdjęł ciężar twoich grzechów. Spójrz na me ręce przygwożdżone brutalnie do drzewa krzyża, to dla ciebie, bo nieszczęśliwy wyćgnięty kiedyś swój ręk do zakazanego drzewa».